

Bractwu coraz ciśniej na Bliskim Wschodzie

19 marca 2014

Zjednoczone Emiraty Arabskie, podobnie jak Egipt i Arabia Saudyjska, również zwróciły się przeciwko Bractwu Muzułmańskiemu. Jedynym krajem, który wciąż je wspiera, pozostał Katar.

Bractwu Muzułmańskiemu pozostał jedyny sponsor w kręgu krajów arabskich – Katar. W ciągu ostatnich tygodni Egipt, Arabia Saudyjska, a obecnie również Zjednoczone Emiraty Arabskie uznały Bractwo za grupę terrorystyczną. Kraje te, a także Bahrajn, wycofały swoich ambasadorów z Kataru w proteście przeciwko wspieraniu przez ten kraj Bractwa.

Hamas, palestyński odłam Bractwa, również stoi w obliczu restrykcji ze strony swoich byłych przyjaciół.

ZEA entuzjastycznie poparły decyzję Arabii Saudyjskiej zakazującą działalności Bractwa Muzułmańskiego, Hezbollahu i dwóch powiązanych z Al-Kaidą grup w Syrii, Jabhat al-Nusra i The Islamic State of Iraq and Levant (ISIS). Saudyjczycy zabronili również wystawiania tekstów Bractwa na targach książkowych, a król Abdullah zagroził karą więzienia Saudyjczykom walczącym w konfliktach za granicą, dając im 15 dni na powrót do domu.

Emiraty niekoniecznie, z technicznego punktu widzenia, zabroniły funkcjonowania Bractwu i innym organizacjom poprzez określenie ich jako terrorystów, ale zadeklarowały pełną współpracę z Saudyjczykami w ściganiu ich. Minister spraw zagranicznych powiedział, że „Zjednoczone Emiraty Arabskie nie będą szczędziły żadnych wysiłków we wzmacnianiu współpracy z braćmi w Arabii Saudyjskiej, aby rozwiązać te grupy terrorystyczne poprzez likwidację wszystkich form materialnego i moralnego wsparcia.”

ZEA ścigały członków Al-Islah, krajowego odłamu Bractwa. Ostatnio skazano trzy osoby, w tym obywatela Kataru. Wcześniej zostało skazanych 30 członków organizacji.

USA postrzega Hamas, jako grupę terrorystyczną, natomiast jego matczyną organizację, Bractwo Muzułmańskie, jako „umiarkowane”. Wspomniane kraje arabskie lepiej rozumieją sytuację i dostrzegają niekonsekwencję w tej polityce. Arabskim sąsiadom Kataru skończyła się cierpliwość w kwestii wspierania Bractwa i Hamasu. ZEA wystosowały oficjalny protest do amerykańskiego Departamentu Stanu, w związku z popieraniem dżihadystów z Bractwa przez USA.

USA wciąż traktują Katar jako sojusznika, a innym głównym zwolennikiem Bractwa i Hamasu jest Turcja, członek NATO.

Tłumaczenie: JK

Źródło oryginalne: www.clarionproject.org

Źródło polskie: Euroislam